

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

### GAZETA URZĘDOWA

### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** i **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena **ROCZNA** w Rosyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli; **POŁROCZNA** 8 rubli srebrnem.

**WTOREK,** 27 Września.  
9 Października.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

**PETERSBURG,** 26 Września.  
8 Października.

16 Września N. CESARZOWI mieli zaszczyt przedstawiać się przybyli do Nikołajewa, w liczbie stu czterdziestu czterech, ranni przy obronie Sewastopola morscy oficerowie. N. PANU podobało się wynurzyć im osobiście Swoją wdzięczność za chlubną ich służbę, gorliwość i zapomnienie o sobie, z jakimi oni, przelewając krew za CARA i Ojczyznę, przeżyli ciężkie czasy prawie całorocznego oblężenia, tudzież zaszczyścić każdego w szczególności wypytaniem o odniesionych ranach i okazaniem odznaczeniu się.

Potem N. CESARZ Jmć raczył opatrywać Nikołajewską Admiralicją i rozmaite do niej należące zakłady i pracownice, i znaleźć wszystko w należytych porządku i urządzeniu.

17 Września, J. C. Mość raczył zwiedzić kilka oddziałów Lazaretu wojsk lądowych, z utrzymania których pozostał zupełnie zadowolonym.

Z doszłych od Jenerał-Adjutanta Xięcia Górczakowa wiadomości, na teatrze wojny, na Krymskim półwyspie nie szczególnego nie zaszło. (P. P.)

W *Gazecie Moskiewskiej Policji* czytamy: «16 Września, o godzinie 11 wieczor N. CESARZOWA Jmć ALEXANDRA FEODOROWNA i JJ. CC. WYSOKOŚCI: W. X. KATARZYNA MICHAŁOWNA i Xiążę PIOTR Oldenburgski, oraz JJ. KK. WYSOKOŚCI Xiężna Ludwika i Xiężniczka Marya Niderlandskie, wyjechali z Moskwy udając się do Petersburga.»

Gazeta *Одескій Вѣстникъ* donosi o szczęśliwym przybyciu do Nikołajewa 8 Września, o godzinie 6 wieczorem, J. C. WYSOKOŚCI W. X. KONSTANTYNA MIKOŁAJOWICZA.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 17 Września, (w Nikołajewie), mianowani: Na-

czelnik 1 dywizji pieszej, Jenerał-porucznik *von Reiter* 1, Naczelnikiem 1 dywizji Grenadyerów; Dowodzący 2 Gwardyjską rezerwową dywizją pieszą Jenerał-porucznik *Kuszel* 1, Naczelnikiem 1 dywizji pieszej; Naczelnik 8 dywizji pieszej, Jenerał-adjutant xiążę *Urusow*, Dowodzącym 2-gą Gwardyjską rezerwową dywizją pieszą, z pozostaniem Jenerał-adjutantem; — uwolniony zostaje od służby dla słabości zdrowia, Dowodzący 1 dywizją Grenadyerów Jenerał-major *Voigt*, z mundurem i całkowitą pensją; — 18 Września, Dowódca Kaukaskiego bataljonu Saperów, Pułkownik *Kaufmann*, mianowany Dowódcą bataljonu Saperów Gwardyi.

— Przez Dyplomat CESARSKI z dnia 8 Września, Jenerał-major Orszak J. C. Mości *Gogel* 1, Najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1 klasy, w dowodzie MONARSZEGO zadowolenia za trudy i troskliwość około wychowania JJ. CC. WYSOKOŚCI trzech starszych Synów CESARSKICH.

— P. Minister Skarbu przedstawił Rządzącemu Senatowi, dla podania do powszechnej wiadomości, spis nagród udzielonych z powodu byłej w roku 1853 Wystawy płodów przemysłu w Moskwie. Umieszczamy tu wyciąg z tego spisu nagród, udzielonych fabrykantom i właścicielom zakładów przemysłowych w Królestwie Polskim i gubernijach zachodnich. Z tych, oświadczenie MONARSZEGO zadowolenia nastąpiło w dniu 17 Sierpnia b. r. na Zdanie Komitetu PP. Ministrów za NAJWYŻSZYM Rozkazem; inne zaś nagrody rozdane zostały przez samego P. Ministra Skarbu.

*Otrzymali oświadczenie MONARSZEGO zadowolenia:*

1.) Saski poddany Edward *Fidler*, handlujący pod firmą Adolfa Gottlieba *Fidler* (w miast. Opalonówce gub. Warszawskiej), za wprowadzenie mechanicznego tkactwa tak sukien, jako i wełnianego atłasu (*satin de laine*) i letnich materij, oraz za wyrabianie sukna i letniego kazimiru z materiałów wysokiego gatunku, i odznaczających się starannym wyrobem i wyborną apreturą.

2.) Jan syn Jakuba *Epstein*, (w gub. Warszawskiej pod



wsią Soczewką), za odznaczające się wyrabianie znacznej ilości papieru na obicia i do farbowania, tudzież za troskliwość o robotników i majstrów, udowodnioną przez wnoszenie części należnej im płacy do kasy Oszczędności, dla złożenia na rzecz każdego z nich kapitału, w celu zapewnienia im losu, przez utrzymywanie przy fabryce Doktora, Felczera, apteki i urządzenie szkoły dla dzieci robotników.

3.) Szlachcie Wilhelm syn Teodora *Zachert*, (w gub. Grodzieńskiej, pow. Białostockim, w miast. Supraślu), za wprowadzenie na fabryce mnogich ulepszeń i machin nowego ustroju, sprowadzanie wybornych majstrów z zagranicy, postawienie nowych fabrycznych zabudowań, urządzenie kolonij dla osiedlenia zagranicznych majstrów fabrycznych, lazaretu, apteki i szkoły dla robotników, oraz za obszerną fabrykacją i wyrabianie wybornego gatunku triko nadobnych rysunków i przystępnej ceny.

*Otrzymali pochwałę Publiczną:*

*Sielberg*, Izidor, (fabrykant zwierciadeł w Warszawie), za wyrabianie zwierciadeł, z wymiarów, czystości i jednolitości szkła, uznanych za wyborne.

*Lindheim*, Herman-Dietrich syn Dawida, (Pruski właściciel ziemski w gub. Radomskiej, powiecie Olkuskim, w miast. Żarkach), za przędzę bawełnianą dobrego gatunku.

*Orlukowa*, (Włościanka Skarbowa, gubernii Kijowskiej, pow. Berdyczewskiego, okręgu Skwirskiego), za dobrą wełnę owczą.

*Staffel*, Izrael, (mieszkaniec Warszawy), za wynaleziony przez niego przyrząd do oznaczania ilości aliażu w drogich metallach.

*Rawicz*, Alexander, (Bankier Warszawski, główny wspólnik i zarządzający Elżbietowską rafineryą w Królestwie Polskim), za cukier burakowy szczególnej czystości i jego taniść.

*Uczebna ferma* Horyhoreckiego Instytutu Rolniczego, za doskonały, wyborne obrobiony len, pielęgnowany na fermie według Belgijskiej metody.

*Otrzymali mały srebrny Medal pochwały:*

*Nathanson* Józef i *Symeon* (kupecy Warszawscy 2 gildyi), za wyrob kosmetycznego mydła w wybornym gatunku.

*Rastoff*, Paweł syn Jana (obywatel Króles. Polsk.), za aparat własnego wynalazku dla zgęszczania soku burakowego, odznaczający się tak nowością urządzenia, jak i doskonałą robotą.

*Rudert* Henryk syn Jana, (Fabrykant Warszawski), za skrzypce i smyczki bardzo dobrego gatunku.

*Schuler* Jerzy syn Jerzego, (Fabrykant instrumentów chirurgicznych w Warszawie), za wyroby nożowe dobrego gatunku i cen przystępnych.

*Łyczkow* (kupcowie Kijowscy 2 gildyi), *Czernyszow*, (kupiec 1 gildyi), i *Bubnow*, (kupiec 2 gildyi), za znaczny wyrob dobrych sukien i kołder.

## DEPESZE TELEGRAFICZNE Z KRYMU.

### I.

Jenerał-Adjutant *Xiążę Gorczakow*, z dnia 22 Września, o godzinie 11 wieczorem, donosi:

«Nieprzyjaciół wczora i dziś wznowił poruszenia na dolinie górnego Belbeku. Do bitwy w tym razie nie przyszło. Na noc, nieprzyjaciół wracał na przechyl Bajdarskiej doliny. Szczególnego ruchu okrętów ku Eupatorii nie zauważano. Ogień do Północnej strony Sewastopola zwyczajny.»

### II.

Jenerał-Adjutant *Xiążę Gorczakow*, z dnia 24 Września, o godzinie 10 wieczor, donosi:

«Nieprzyjacielskie okręty w znacznej liczbie są w ruchu, w rozmaitych kierunkach. Liczba szalup kanonjerskich pomnożyła się. Obóz między rzeką Czornaja i Balakławą zmniejszył się; ale pomnożenie wojsk w Eupatorii jeszcze nie dało się zauważyć. Dziś nieprzyjaciół znowu spuszczał się ku dolinie górnego Belbeku, ale odstąpił.»

### III.

17 Września, o świcie, nieprzyjaciół, ze znaczną liczbą piechoty, jazdy i artylleryi, wyszedł z Eupatorii, kierując się w dwóch kolumnach na Tęgesz.

Obserwacyjne nasze oddziały były rozmieszczone: Jenerał-porucznik *Korf* z pułkiem Ułanów J. C. Wysocki W. X. KATARZYN MICHAŁOWNY i lekką konną baterią № 19—w Tiun-Mamaj i w Orta-Mamaj, a Jenerał-major *Tierpielewski* z pułkiem Ułanów Arcyksięcia Leopolda,—w Tęgesz.

Według instrukcyi, danej na przypadek nadejścia nieprzyjaciela w przemagających siłach, tym oddziałom należało odstąpić: pierwszemu na Karagurt, drugiemu ku Boz-Oglu.—Jenerał-major *Tierpielewski* spełnił rozkaz, ale Jenerał-porucznik *Korf*, niedochodząc do Karagurt, straciwszy z oczu nieprzyjaciela, który poszedł za Jenerał-majorem *Tierpielewskim*, zatrzymał się między Kurulu-Kenegez i Kangłył, rozkazał ludziom zsiść z koni, a działa zdjąć z przodów, i nie wystawił awanpostów w należytych porządku i w stosownej od siebie odległości. Skutkiem tego było, że większa część nieprzyjacielskiej jazdy, od 2 do 3 tysięcy wynosząca, szybko zwróciwszy na prawo, nagle zjawiła się na prawem skrzydle i w tyle oddziału Jenerał-porucznika *Korfa*, który nie miał już czasu ani uszykować się, ani przygotować się do bitwy. Pułk ułanów zmuszony był podzielić się na części, i bijąc się cofać do Karagurt. Sześć dział konnej bateryi, za ukazaniem się nieprzyjaciela, wszczeły ogień, ale przez to straciły czas, były okrażone i wzięte. Dwa zaś działa, które nie strzelały, zdołały postawić się na przodzie i ubieść.

Strata nasza wynosi: 150 ułanów, 1 ober-oficera i sześć dział, z częścią służby.

### IV.

Jenerał-Adjutant *Xiążę Gorczakow*, z dnia 25 Września, o godzinie 7 po południu, donosi:

«Po godzinie 9 zdjęło się z kotwic przed Kamyszową buchtą: 9 okrętów, 28 statków parowych, 9 kanonjerskich szalup i szaland, 5 pływających baterij bez masztów i trzy



wielkie transporta. Ile było wojsk na statkach—niewiadomo; ale wczora było widać jak się na nie zabierały. Statki kierowały się na Północ-Zachod.

(Dodatki nadzw. do Rusk. Inw. 25 i 26 Września.)

## Zdanie Sprawy o Zakładach Kredytowych Państwa, za rok 1854.

(Dokończenie, patrz № 71.)

### Bank Pożyczkowy Państwa.

Kapitały Banku Pożyczkowego pod rozmaitemi nazwaniami, po rok 1855 wynosiły. . . . . 12,633,308 rub.

W tej liczbie rezerwy 6,883,599 rubli.

Oddzielnego zapasowego kapitału, utworzonego na zasadzie Najwyższego Manifestu 1 Czerwca 1844 roku i Najwyższego Ukazu 17 Grudnia 1853 roku, wraz z narosłemi nań procentami, liczyło się . . . 38,284,254 —

Wkładów pozostawało po 1854 rok 338,515,715 rubli, a za wyłączeniem 194,991,770 r. przeniesionych z Banku Handlowego tytułem wkładu . . . . . 143,523,945 —

W ciągu 1854 wniesiono 34,023,164 rub. a za wyłączeniem 1,347,900 rub. przeniesionych z Banku Handlowego. . . . . 32,675,262 —

Zaliczono rocznych procentów od nieściągniętych kapitałów 14,151,874 r. a po odtrąceniu 8,782,637 r. zaliczonych od wkładu Banku Handlowego . . . . . 5,369,237 —

Zwrócono 37,288,107 r. a po potrąceniu zwróconych Bankowi Handlowemu 1,807,208 rub . . . . . 35,480,899 —

Pozostało w obrocie po 1855 rok 349,402,644 rub. sr. a po potrąceniu 203,345,099 r. przekazanych od Banku Handlowego. . . . . 147,087,545 —

Od wydanych wkładów zapłacono procentów . . . . . 619,446 —

Pożyczek na różnych Władzach Rządowych, stowarzyszeniach i prywatnych dłużnikach policzało się po rok 1854 . . . 348,634,471 —

W ciągu tegoż roku wypożyczono na nowo i rozłożono na termin dany pożyczek . . . . . 51,598,678 —

Weszło na opłatę kapitału . . . . . 12,556,792 —

Po rok 1855 pozostało należności Bankowi . . . . . 387,676,357 —

Pod kaucją Banku zostawało:

Majątków z włóścianami 67,707 dusz.

Domów . . . . . 989.

Fabryk i zakładów przemysłowych 85.

W roku 1854 zysk Banku wyniósł . . . 2,173,021 —

### Bank Handlowy Państwa.

Własny kapitał Banku wynosił po rok 1855 . . . . . 8,571,478 rub.

Kapitał rezerwy . . . . . 2,071,590 —

Wkładów liczyło się po rok 1854:

Na transfert . . . . . 362,019 —

Na procencie . . . . . 198,004,643 —

Weszło w roku 1854:

Na transfert . . . . . 16,285,341 rub.

Na procencie . . . . . 59,746,189 —

Zwrócono i przekazano wkładów tran-

sfertowych . . . . . 15,984,346 —

Wydano wkładów procentowych . . . . . 53,338,385 —

Pozostawało w 1853 roku wkładów:

Transfertowych . . . . . 663,014 —

Procentowych . . . . . 204,412,447 —

Wydano:

Na eskont wexlów . . . . . 23,340,600 —

Pod zarękę towarów, biletów bankowych, obligacyj, płodów rolniczych, wełny i na awanse, za kaucją nieruchomości (z Kijowskiego kantoru) i metaliów, (z Ekaterynburskiego kantoru) . . . . . 7,532,349 —

Za kwitami Zarządów Górniczych Altajskiego i Uralskiego . . . . . 4,154,064 —

Po dopełnieniu opłat pozostawało należności po 1855 rok . . . . . 20,284,573 —

Zysk Banku miał . . . . . 1,236,145 —

### Expedycja Biletów Kredytowych Państwa.

W roku 1854 wypuszczono w obieg publiczny biletów kredytowych Państwa: za wkłady wniesione w brzęczącej monecie, za 50-rublowe bilety Lombardów (Kass zachowawczych) i Banku pożyczkowego, wypuszczone w roku 1841, i dla zasilenia obrotów S.-Petersburskiego Lombardu i Banku Pożyczkowego. . . . . 58,964,276 rub.

Zatem biletów kredytowych znajdowało się w obiegu po 1 Stycznia 1855 . . . 356,337,021 —

Fondu wymiennego po 1 Stycznia 1855 roku było:

a.) w monecie brzęczącej i sztabach . . . 131,481,856 —

b.) w fondach publicznych . . . . . 23,838,979 —

c.) w summach, otrzymanych za sprzedane fondy publiczne . . . . . 6,041,437 —

Do tego w roku 1854 przybyło:

a.) w monecie brzęczącej za wypuszczone bilety kredytowe, za wyciągnięte z tirażów i sprzedane publiczne fondy, również na ubezpieczenie biletów kredytowych, wypuszczonych dla S.-Petersburskiego Lombardu i Banku pożyczkowego. . . . . 28,512,913 —

b.) w nowo nabytych publicznych fondach na . . . . . 5,079,887 —

W ogóle. . . . . 33,592,800 rub.

Z tej ilości w roku 1854 wydano:

a.) w brzęczącej monecie za bilety kredytowe i kupione fondy publiczne . . . 36,824,215 —

b.) sprzedano i wyszło z tirażu fondów publicznych. . . . . 1,710,762 —

Zatem, po rok 1855 fondu wymiennego pozostało:

1.) w brzęczącej monecie i sztabach . . . 123,170,553 —

2.) w fondach publicznych . . . . . 27,208,104 —

3.) w summach, otrzymanych ze sprzedaży fondów publicznych . . . . . 1,412,328 —

### Kassy Zachowawcze (Lombardy).

Ilość powierzonych Lombardom kapitałów po rok 1855, z wyłączeniem 75,430,799 rub. należących Domom Wychowania Podrzutków, wynosi. . . . . 438,167,833 rub.



Lombardom winne są rozmaite władze i osoby. . . . . 504,274,467 rub.

W roku 1854:

Wniesiono wkładów . . . . .	83,645,737 —
Zwrócono wkładów i wydano procentów . . . . .	93,237,678 —
Rozpożyczono . . . . .	37,904,314 —
Odebrano wypłat z pożyczek . . . . .	41,707,513 —
Zysk czysty wyniósł . . . . .	3,156,074 —

Po rok 1855 było w zastawie:

Dóbr z włościanami 5,312,826 dusz.

Domów murowanych . . . . . 323.

*W Kassach Oszczędności:*

Po rok 1854 pozostawało wkładów . . . . .	2,244,155 —
W roku 1854 wniesiono . . . . .	1,201,512 —
Zwrócono . . . . .	1,012,055 —
Po rok 1855 pozostawało w obrocie wraz z wypadającymi procentami. . . . .	2,458,326 —

Liczba książek wydanych wkładcom wynosiła 54,390.

*Urzędy Powszechnej Opieki (Приказы)*

W ciągu roku 1854 weszło wkładów. . . . .	24,157,058 rub.
Zwrócono wkładów . . . . .	18,144,170 —
Po rok 1855 pozostało w Urzędach Powszechnej Opieki wkładów . . . . .	81,862,090 —

W ciągu roku 1854 wydano na nowe pożyczki i rozłożono dawne na terminy w ilości . . . . .

14,724,253 —

Weszło z pożyczek wypłat kapitału . . . . .

7,324,631 —

Po rok 1855 należności Urzędowi wynosiły . . . . .

96,407,165 —

Procentów od należności i innych dochodów weszło. . . . .

5,760,299 —

Wydatki Zarządu i Zakładów zależących od Urzędów wyniosły . . . . .

5,140,326 —

Pozostało czystego zysku . . . . .

619,973 —

Kapitał właściwy Urzędów Powszechnej Opieki wyniósł . . . . .

13,000,541 —

I tak, kapitały będące na obrocie Lombardów, Banków Pożyczkowego i Handlowego, oraz Urzędów Powsz. Opieki, po rok 1855 wynosiły w ogóle wkładów. . . . .

872,988,541 —

A ich należności (licząc w to eskontowane wexle i pożyczki i na zastaw towarów) . . . . .

1,008,639,562 —

Ilość wkładów w roku 1854, licząc w to niepobrane i do kapitałów dodane procenta, wyniosła . . . . .

206,769,995 —

Ilość wypłat zażądanych i uskuteczni-nych w roku 1854 wyniosła . . . . .

201,213,187 —

Ilość wkładów przewyższyła przeto ilość wypłat, o . . . . .

3,552,808 rub.

Z powyższego sprawozdania Panowie możecie się przekonać, że pomimo obecne okoliczności, Zakłady kredytowe nieprzestają prowadzić swoje operacje z pożądanym skutkiem.

## O CHOLERZE.

W Petersburgu, po 21 Września pozostało chorych 72 — w ciągu doby zachorow. 2 — wyzd. 4 — umarło 2 — po 22 Września pozostało chorych 68.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzd. 6 — umarło 4 — po 23 Września pozostało chorych 61.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### NIEMCY.

AUSTRYA. Na przyszły Marzec naznaczony jest nowy ciąg rekrutów; młodzi ludzie, należący do klasy tego ciągu, otrzymali wezwanie znajdowania się po swoich gminach w epoce zaciągu.

— *Zeit* zaprzecza wiadomości rozgłoszonej przez inne gazety, jakoby koronacya Cesarza Jmci naznaczona była na przyszłą wiosnę.

— Korrespondencya z Wiednia, 24 Września pisze, że baron Heeckeren nie pojedzie do Ischl, ale będzie w Wiedniu oczekiwał na hrabię Buol.

— Cholera w Pesth i Budzie ustała zupełnie.

PRUSSY. Gdy gazeta *Indépendance Belge*, pomimo zaprzeczenia *Nowej Gazety Pruskiej*, powtarza i utrzymuje daną przez się wiadomość, że Gabinet Berliński kuśił się w Londynie i Paryżu o zawiazanie nowych układów o pokój, lecz dostał odmowną odpowiedź — przeto Gazeta Pruska wręcz zadaje fałsz w tym względzie gazecie Belgijskiej.

KOBLENTZ, 26 Września. Przyjechał tu Król Jmć Wirtembergski i był przyjęty przez Króla i Xięcia Następę Pruskiego. Spodziewany tu jest także Xiążę Regent Badenski.

— Donoszą z Biberich, 23 Września, że Xiążę de Nassau, Jenerał-porucznik Pruskiej służby, został przez Króla Pruskiego mianowany Feldmarszałkiem.

(G. P.)

### DANIJA.

KOPENHAGA, 27 Września. (Przez telegraf.) Za drugim, ostatecznym odczytaniem, Sejm, większością 54 głosów przeciw 44, przyjął Konstytucyę.

(P. P.)

### ANGLIJA.

LONDYN, 28 Września. W Portsmouth obwieszono już, że flotta, po powrocie z Bałtyku, będzie zimowała, jak i w przeszłym roku, po różnych portach Anglii. W Portsmouth stanie na zimę 12 okrętów liniowych.

— Jenerał-major sir John Pennefather mianowany Dowodzą wojak na Malcie i awansowany na jenerał-porucznika. Pułkownik Edward Macarthey mianowany Dowodzą naczelnym wojsk w posiadłościach Anglo-Australijskich.

— Było pisano w gazetach, że Anglija na przyszłą wiosnę poszle na morze Bałtyckie 200 szalup kanonjerskich. Z tego powodu znany lord Dundonald, (przedtem lord Cochrane) umieścił pismo, dowodzące że w żadnym razie Kronstadt nie może być wzięty, bez względu na ilość bombard, kanonjerek i moździerzy.

— Lady Darham powiła dwoje bliźniąt, synów, którzy tak są sobie podobni, że dla zabezpieczenia praw starszego z nich, vice-hrabi Lambton, musiano odznaczyć go szczególną cechą.

Londyn, 29 Września. Wszystkie gazety napełnione są do przesyty ubolewaniami nad niepowodzeniem anglików



przy szturmie Redanu i wnioskami nader niekorzystnymi dla zarządu wojskowego w Krymie, który jednoznacznie oskarżany jest o niezdatność i niedbalstwo. Mianowicie zarzucają mu, że kolumny szturmujące nie miały rezerwy któraby je wspierała. *Times* nalega o odwołanie generała Simpson od dowództwa, na którym pokazał się zupełnie niezdolnym i które też, jak wiadomo, niechętnie był przyjął.

— Nowa Gazeta Pruska twierdzi, że wojna staje się coraz bardziej niepopularną w Anglii i że na każdym meetingu, jakiby partya wojny teraz urządziła, miałyby niechybnie większość sobie przeciwną.

— Do Woolwich posłano rozkazy przygotowania, dla wysłania do Krymu, dla armii, kołder, paltotów nieprzenikliwych, bótów z wołowej skóry, pieców przenośnych i składanych szalazów.

— Komitet Stowarzyszenia Reformy administracyjnej czynnie zajmuje się uorganizowaniem wydziałów i biur, dla czynnego rozpoczęcia na nowo prac swoich, za otwarciem Parlamentu.

— Podług gazety Augsburskiej, drożyzna zboża wzbudza w samym Londynie znaczną fermentacją umysłów w klasie roboczej, która zwrócona jest szczególnie na piekarzy i młynarzy, a to w skutek tego, że gazety, czy niedobrze świadome rzeczy, czy też umyślnie, dla uspokojenia ludu ciągle pisały, że urodzaj tegoroczny jest dobry, kiedy przeciwnie, zbiór był mniej niż mierny.

— Z Indyj Wschodnich, i mianowicie z Bombay, odebrano wiadomości po 29 Sierpnia. Powstanie Santalów zawsze jeszcze się utrzymuje, mimo to, że jest bite przez wojska angielskie na wszystkich punktach, gdzie tylko przychodzi do spotkania.

— Na Giełdzie Londyńskiej 29 Września, (przez telegraf.) Konsolidy 88½, 5/8. — Rossyjskie 5 procentowe 00 — 4½ procentowe 86½. (J. de S.-P.)

## FRANCYA.

PARYŻ, 28 Września. Dziś w Monitorze obwieszcza się, że towarzystwo Kredytu ruchomego odłożyło wypuszczenie nowych swoich obligacyj.

— Ogłoszono tu Rozkaz Cesarski, iżby piekarze Paryczy nie powiększali ceny chleba. Na mięso też ustanowiona jest taxa.

— Dekret o wcieleniu Gwardyi Stu, do pułku konnych Grenadyerów Gwardyi, zacznie obowiązywać od 1 Stycznia 1856 roku.

— Wskutek śledztwa, prowadzonego z powodu fałszywej pogłoski, rozszerzonej o zamachu, popełnionym jakoby przez jednego z Gwardyi Stu na życie Ludwika Napoleona, aresztowano niemało osób, w tej liczbie jednego urzędnika Północnej żelaznej drogi, który przez telegraf przesłał wieść tę do Amiens.

— Podług *Nord*, wszystkie rozrządzałe wojska są rozmieszczone po głównych miastach dla zapobieżenia rozruchom z powodu drożyzny. W tych dniach w Paryżu Policya zdarła afisze z napisem: «Chleba po 4 su, albo ołowiu.»

— Wszystkim urzędnikom po prowincjach najsurowiej zalecono, iżby nie wydawali się ze swych posad; to pochodzi ztąd, że rozruchy w Evreux zaszyły pod nieobecność Prefekta.

— Badanie Bellemare'a odbywa się bardzo skrycie i publiczność nie wie o jego szczegółach. Sądzą, że zabójca ten jest członkiem towarzystwa tajnego zwanego *Marianne*, i że był przez nie wysadzony na popełnienie zamachu.

— Generałowie Francuzcy, polegli na Szturmie Sewastopola, są: Rivet, Naczelnik Sztabu 1 korpusu, Pontevés, Dowódca brygady Gwardyi, Saint Pol, Marolles i Breton. Wszyscy byli dość młodzi, żaden nie miał 50 lat wieku.

— Dywizya jazdy generała d'Allonville i jedna dywizya piecha 1 korpusu, posłane zostały z Konstantynopola do Eupatoryi.

— Piszą z Paryża do gazety Augsburskiej o zamachu, który jakoby popełniony był na osobie Cesarza przez jednego żołnierza z Gwardyi Stu:

«Jeden ze Stu, który stał w nocy na warcie przy pałacu Saint-Cloud, ujrzał kogoś, wychodzącego o spóźnionej już godzinie, z jednego z małych ganków pałacowych. Szyldwach zawoławszy potrzykroć: «kto idzie» i nie mając odpowiedzi, stosownie do odebranego parolu wystrzelił i trafił nieznanego w ramię. Nadbieżano na strzał i znaleziono, że osobą postrzeloną był sam Cesarz.

«To zdarzenie wywołało śledztwo, z którego to tylko okazało się, że gwardyak spełnił swoją powinność.

«Wszakże i sprestowanie, umieszczone w Monitorze może być prawdziwe, gdyż i strzał mógł być chybny; i Cesarz ma się całkiem dobrze.»

— Piszą z Havre, 26 Września: «Fregata parowa angielska *the Perveverance* przybyła dziś z Southampton do naszego portu. Ten statek zabierze znajdujących się tu jeńców rossyjskich, a potem zajdzie do Plymouth, gdzie zabrawszy takichże jeńców, uda się z niemi na morze Bałtyckie.»

(J. de S.-P.)

## WŁOCHY.

NEAPOL. Potwierdza się wiadomość o zmianach dokonanych w tutejszym Gabinecie. Minister Wojny Xiążę Ischitella został usunięty; na miejsce jego mianowany P. Picena; Winspeare został Sekretarzem Stanu, a Bianchini Szefem Policyi. Sądzą że przez te zmiany zostają zławione zająścia nasze z Mocarstwami Zachodniemi.

SARDYNIA. Morderstwo polityczne, które przedstawia szczególny związek z zamachem Pianori'ego na życie Ludwika Napoleona, zostało popełnione w Genui, 8 Września, o godzinie 10 wieczorem. Niejaki Liverani, wychodząc Rzymski, został przebitý ośmiastu ciosami puginału nie opodał od bramy miejskiej. Należy sobie przypomnieć, że pasport znaleziony przy Pianori, był wydany na imię Liverani i że wszystkiego widać, że ten pasport był Pianori'emu pożyczony przez tego, który świeżo został zamordowany. Przeniesiony ze szpitalu, konający zeznał urzędnikowi sądowemu który go wybadywał, że stał się ofiarą zemsty spiskowych za niewypełnienie posłannictwa, które mu było dane, a któ-



rego podjął się był w jego zastępstwie Pianori. Zresztą śledztwo odkryje co w tém jest ciemnego. Niewiadomo jeszcze czy Liverani pozostał w życiu.

— Piszą z Turynu do Gazety Powszechnej Niemieckiej, że Austriacy wznoszą fortyfikacye nad Adige i Mincio. Zkąd inąd gazety włoskie piszą, że załoga Mediolanu, która liczyła już 13 do 14,000 ludzi, nie przestaje odbierać posiłki.

(P. P.)

## HISZPANIJA.

Najcelniejszym przedmiotem, zajmującym teraz uwagę powszechną, są knowania demokratyczne, rozwijające się w Hiszpanii na wielką stopę. Knowania te mają miejsce w samym Madrycie, ale szczególnie w Pontevedra, Koronii i Palencia, gdzie partya ta uorganizowała się i czeka pierwszego wstrząśnienia, dla obrócenia go na swą korzyść. O'Donnell, odkrywszy, iż zamiarem demokratów jest opanować przy pierwszym zdarzeniu cytadelę Murviedro, posłał załozde w Castellon rozkaz wyruszenia natychmiast do Segorbii.

— W korespondencji z Madrytu do gazety *Independance*, z dnia 22 Września, czytamy:

«Od wczora wieczor nowe w świecie politycznym powstały niepokoje; prócz proklamacyj, które przedwczora krążyły po mieście, Policya schwytała 14,000 exemplarzy manifestu demokratycznego, redagowanego w Escorial. Mnóstwo osób aresztowano i rozmaite osoby pałacowe są ciężko skompromittowane. Odszukany został rękopis tego druku i poznano pismo autora. Głośno wczora mówiono, że Król jest skompromitowany w tej sprawie. Między aresztowanymi są margrabia de Casa Sola, i P. Perales, były Sekretarz Królowej. Sądzą, że ten ostatni, a nie Król, jest autorem pisma, jak zrazu mówiono.

«Nie trzeba tego P. Perales brać za margrabię de Perales, deputowanego. Nie mogę wypowiedzieć wszystkich gadek i komentarzy które są w obiegu; zaczekajmy aż się rzeczy wyjaśnią. Tymczasem wszyscy oczekują jakiegoś wielkiego wypadku.

«Ważna wiadomość odebrana też w tych dniach, zajęła w przykry sposób opinią publiczną; wiadomość ta potwierdzona jest przez Gazetę Urzędową. W spotkaniu bandy karlistów, dowodzonych przez Borges, wojska Królowej były na głowę pobite.»

— Gazeta Urzędowa z dnia 25 Września, zawiera trzy dekreta, ktoremi utrzymani zostali na dotychczasowych posadach Dworskich: książę de Baylen, Wielki Ochmistrz, (Mayordomo), książę d'Albe, Camerera-mayor i P. de Los Heros, Intendent jeneralny Domu Królewskiego.

— Jenerał Prim, hrabia de Reuss, mianowany został Kapitanem jeneralnym Grenady.

Madryt, 26 Września. (Telegraf.) Zdrowie Królowej znacznie się poprawia. — Trybunał Roty zaprzestał swych

czynności. — Dziś gwałtowna burza panowała w Madrycie i zrządziła wielkie szkody. (G. P.)

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

NOWINY ZE WSCHODU. W Marsylii odebrano nowiny z Konstantynopola, z dnia 20 Września. Omer-pasza przybył 8 Września do Trebizundu, zkąd odjechał już do Batum. — Pułkownik Rzymski Calandrelli, który przewodniczył w Erzerum robotom około ufortyfikowania tego miasta, umarł tam z cholery.

Alexandrya, 21 Września. (Telegraf.) Vice-Król przybył tu z podróży w którą się był wybrał do Paryża; dojechał tylko, jak było doniesiono, do Malty, i tam zachorował, a po odzyskaniu zdrowia wrócił do kraju. (J. de S.-P.)

WIEDEŃ, 1 Października. Odebrano tu przez Bucharest wiadomości, (potrzebujące sprawdzenia), że jakoby flotta sprzymierzona odpłynęła z Krymu, niewiadomo dokąd, oraz że lord Stratford de Redcliffe został odwołany.

TURYN. Piszą z Turynu do Nowej Gazety Pruskiej, że słabość Króla Sardyńskiego jest daleko bardziej niebezpieczną, niż się z urzędowych doniesień zdawać może. (P. P.)

## Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

W 1 Oddziale 3 Departamentu naznaczone zostały do wysłuchania sprawy:

na 20 Września:

1.) O majątku po bezpotomnie zeszyłym włościaninie byłej Olyckiej jurydyki Janie Jermotowiczu.

2.) O gruntach i lesie wsi Skarbowej Podliski, zabranych jakoby przez hrabinę Tarnowską.

na 28 Września:

3.) Włościanina Józefa Lewczuka, poszukującego wolności z pod władania obyw. Chrzanowskiej.

4.) O prawie Leona Bajrowskiego do majątku obyw. Felixa Trzeciaka.

W Ogólnem Zgromadzeniu Departamentów 4, 5 i Granicznego naznaczone są do wysłuchania sprawy, na 30 Września:

1.) O sprzedaży majątku Kurkle obywateli Kuczewskich.

2.) Obyw. Slizieniowej z Symeonem Abramowiczem.

W Konsultacyi przy Ministerstwie Sprawiedliwości naznaczone są do wysłuchania sprawy:

na 24 Października:

1.) O poszukiwaniach przez barona de Chaudoir na spadkobiercach obyw. Gostyrńskiego summach,

na 1 Października:

2.) O szlachcie Sochańskich, sądzonych za obicie różgami szlachty Lisaniewiczów.

Kancellarya 1 Oddziału 3 Departamentu wzywa strony do odczytania i stwierdzenia swym podpisem, w terminie zakreślonym 2573 art. X Tomu Układu Praw, zapiski w sprawie:

weszelej z Izby Cywilnej Wileńskiej, dymis. Porucznika Jana Jelskiego, z bratem jego Kazimierzem Jelskim, o majątek Grabowszczyzna, inaczej Jelszczyzna.